

## **To w służbie uczę się pokory.**

Zastanawiam się, jak zacząć tę krótką opowieść o sobie. Pamiętam czas w moim życiu, kiedy to na pytanie: „CO U CIEBIE?“, miałam zazwyczaj przygotowane dwie odpowiedzi. Pierwsza: „Wszystko w porządku”. Druga: „Jest do niczego, bo On pije”. Tak naprawdę nie znałam Siebie. Prawdopodobnie byłoby tak do końca moich dni, gdyby na mojej drodze nie stanęła wspólnota AI-Anon. Tu usłyszałam, że wiele z tego, co mnie spotkało trudnego w życiu ja sama spowodowałam.

Nie mogłam się z tym zgodzić, to przecież Ja trzymałam swoją rodzinę w całości, Ja byłam odpowiedzialna za jej utrzymanie, i za to jak wygląda mój mąż też byłam odpowiedzialna. Za tę swoją odpowiedzialność dostawałam zapłatę w postaci podziwu mojego otoczenia: jak ona świetnie sobie radzi, trzyma wszystko w garści. Wydawało mi się, że jak czegoś nie dopatrzę, to wszystko runie. Na mityngach słyszałam, że mam zająć się sobą, ale ja myślałam: co mam zmieniać w sobie? Jestem taka dobra, pomagam wszystkim, jestem zaradna i gdyby tylko chciał mnie słuchać i nie pił tyle, to mielibyśmy życie usłane różami i moja rodzina byłaby szczęśliwa. Siedziałam na tych mityngach i oceniałam wypowiedzi, wywoływały u mnie złość, czasami nie rozumiałam, dlaczego płaczę. Moje poznawanie siebie było czasami bardzo bolesne, ale coś mnie trzymało we wspólnocie, chyba wspomnienie mojej wielkiej samotności, tu mimo wszystko czułam, że jestem rozumiana. Tworzyła się we mnie nowa osoba, a może zaczęłam poznawać siebie, dostrzegać swoje wady, dostrzegać swoje mocne strony, po prostu zaczęłam siebie akceptować. Zobaczyłam swoją ułomność, poczułam ją całą sobą i wtedy stał się cud, zrozumiałam, że inni też mają do tego prawo. Każdego dnia chcę sobie przypominać, że nic na zawsze nie jest mi dane, moim obowiązkiem jest prośenie o podpowiedź mojej Siły Wyższej, co ja mam zrobić? Samo prośenie bez konkretnej mojej pracy nic nie daje. Moją pracą jest służba dla drugiego człowieka. To w służbie uczę się pokory. Cały czas chcę o tym pamiętać i dlatego nie rezygnuję z czynnego uczestniczenia we wspólnocie AI-Anon.

**Wanda**